

POSTANOWIENIE

6 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski

na posiedzeniu niejawnym 6 lipca 2023 r. w Warszawie,
w sprawie z powództwa J. S. i J. S.1
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o ustalenie,
na skutek skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie
z 29 czerwca 2022 r., I ACa 134/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanego Bank Spółka Akcyjna w W. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 29 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie

i uzasadnienie istnienia przesłanek umożliwiających realizację publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Przesłanki te nie zostały spełnione.

Powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, a więc zagadnienia, które wiąże się z określonym przepisem prawnym i którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw, wymaga jego precyzyjnego sformułowania i wskazania argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11). Chodzi przy tym o zagadnienie nowe, którego wyjaśnienie przyczyni się do rozwoju jurysprudencji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 lutego 2023 r., I CSK 4691/22).

Zdaniem skarżącego w sprawie występują istotne zagadnienia prawne w postaci konieczności odpowiedzi na pytania:

1. art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 oraz art. 385¹ § 2 k.c. w związku z motywem dwudziestym pierwszym Dyrektywy 93/13 stanowiącym, że „Państwa Członkowskie powinny zapewnić, aby nieuczciwe warunki nie były zamieszczane w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami oraz, jeżeli jednak takie warunki zostają w nich zawarte, aby nie były one wiążące dla konsumenta,

oraz zagwarantować, żeby umowa obowiązywała strony zgodnie z zawartymi w niej postanowieniami, pod warunkiem że po wyłączeniu z umowy nieuczciwych warunków może ona nadal obowiązywać”, sprowadzające się do odpowiedzi na pytanie, czy w przypadku uznania w wyniku kontroli incydentalnej obecnych w umowie o kredyt indeksowany kursem waluty obcej klauzul spreadowych nieokreślających głównego przedmiotu umowy, za niedozwolone (nieuczciwe) warunki umowne, prawidłowym jest przyjęcie nieważności całej umowy, skoro klauzule ryzyka walutowego, określające – zgodnie z jednolitym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej - główny przedmiot tej umowy, nie stanowią niedozwolonych (nieuczciwych) warunków umownych; dokonywania jakichkolwiek przeliczeń bądź innych operacji walutowych wpłacanych przez kredytobiorcę środków w walucie innej, niż waluta krajowa?

2. Czy wobec umożliwienia kredytobiorcom posiadającym kredyty denominowane lub indeksowane do waluty innej niż waluta polska dokonywania spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonania przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie na podstawie wyżej powołanego art. 69 ust. 3 Prawa bankowego, wzięwszy pod uwagę aksjomat racjonalności krajowego ustawodawcy, uzasadnione jest przyjęcie, że kredyty denominowane lub indeksowane do waluty innej niż waluta polska są kredytami udzielonymi w denominowane lub indeksowane do waluty innej niż waluta polska są kredytami udzielonymi w złotych polskich, skoro dokonanie przez kredytobiorcę spłaty raty kapitałowo-odsetkowej albo dokonanie przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie, do której denominowany lub indeksowany jest kredyt, prowadzi do skutecznego spełnienia świadczenia wynikającego ze stosunku zobowiązaniowego w postaci umowy kredytu oraz zaspokojenia wierzyciela w osobie kredytodawcy, bez konieczności dokonywania jakichkolwiek przeliczeń bądź innych operacji walutowych wpłacanych przez kredytobiorcę środków w walucie innej, niż waluta krajowa?

Podniesione przez skarżącego kwestie koncentrują się wokół problemu dotyczącego abuzywności postanowień umowy i skutków tej abuzywności. Należy zauważyć, że kwestie te były w ostatnim czasie przedmiotem licznych wypowiedzi Sądu Najwyższego (zob. np. uchwała Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22; wyroki Sądu Najwyższego z 26 maja 2022 r., II CSKP 650/22; z 13 maja 2022 r.: II CSKP 293/22; II CSKP 405/22). Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 KC), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17 (OSNC 2019, nr 1, poz. 2)). W orzecnictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że postanowienia umowy (regulaminu) określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej mają charakter niedozwolonych postanowień umownych (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21). Wyjaśniono, że niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 KC) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. Nie budzi też wątpliwości, że stwierdzenie niedozwolonego charakteru postanowienia w umowie kredytu może uzasadniać uznanie umowy za nieważną. (zob. np. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r. - zasada prawna - III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56; uchwała Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021, nr 6, poz. 40; postanowienie Sądu Najwyższego z 6 lipca 2021 r., III CZP 41/20, MoP 2021, nr 15, s. 775; wyroki TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, Kamil Dziubak, Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG i z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, I.W., R.W. przeciwko Bank BPH S.A.). Stwierdzenie nieważności umowy mieści się w zakresie sankcji, jaką dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych. Niedopuszczalne jest zastępowanie wyeliminowanego abuzywnego postanowienia umowy innym mechanizmem wyliczenia kwoty raty kapitałowo-odsetkowej. Żaden bowiem przepis prawa, w tym art. 385¹ i art. 358 § 2 k.c., nie daje podstaw do zastąpienia klauzuli abuzywnej

innym postanowieniem. Uzupełnienie luk po wyeliminowaniu takiej klauzuli stanowiłoby bowiem zbyt daleko idącą modyfikację umowy w celu ratowania sytuacji prawnej przedsiębiorcy stosującego niedozwolone postanowienie umowne. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 31 maja 2022 r., I CSK 2314/22 i wskazane tam orzeczenia). Jednocześnie należy wskazać, że przesłankami stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej są: brak indywidualnego uzgodnienia postanowienia umownego, jego sprzeczność z dobrymi obyczajami, rażące naruszenie interesów konsumenta. W przepisie tym zatem nie przewidziano uzależnienia orzeczenia w przedmiocie abuzywności od indywidualnych cech konsumenta, takich jak poziom jego wykształcenia lub zakres doświadczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 lutego 2023 r., I CSK 4243/22).

Wykładnia językowa art. 385 § 1 zd. 1 k.c. nie stwarza podstaw do przyjęcia, że w ramach oceny abuzywności postanowienia istotny jest sposób jego stosowania przez przedsiębiorcę. Przeciwnie, skłania ona do wniosku, że decydujące znaczenie ma nie to, w jaki sposób przedsiębiorca stosuje postanowienie i dla kogo jest to korzystne, lecz to, w jaki sposób postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta. Z przepisu wynika, że przedmiotem oceny jest samo postanowienie, a więc wyrażona w określonej formie (przeważnie słownej) treść normatywna, tzn. norma lub jej element określający prawa lub obowiązki stron (zob. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15), a jej punktem odniesienia – sposób oddziaływania postanowienia na prawa i obowiązki konsumenta. Samo postanowienie może bezpośrednio kształtować prawa i obowiązki tylko w sensie normatywnym, wpływając na zakres i strukturę praw lub obowiązków stron. Taka interpretacja pozostaje w zgodzie z powszechnie akceptowanym poglądem, że art. 385¹ k.c. jest instrumentem kontroli treści umowy (stosunku prawnego). To, w jaki sposób postanowienie jest stosowane, jest kwestią odrębną, do której art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. wprost się nie odnosi (zob. uchwałę SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2).

Występuje tu zatem skutek *ex tunc*, co oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej klauzulę abuzywną pozostają bez znaczenia dla takiego charakteru tych postanowień umownych

(wyjątek stanowi wola konsumenta). Abuzywności poszczególnych klauzul zawartych w umowie kredytu nie wyeliminowało zatem wprowadzenie w 2011 r. ust. 3 do art. 69 PrBank, w wyniku czego kredytobiorcy uzyskali w ramach umowy okredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska możliwość dokonywania spłat rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonania przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Ta nowelizacja miała na celu wyeliminowanie tzw. spreadów bankowych, a nie zmiany istoty umowy kredytowej. Innymi słowy, nie doszło do przekształcenia takiej umowy w umowę o kredyt walutowy.

W świetle orzecznictwa TSUE, w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (zob. wyroki TSUE z: 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 52; 5 czerwca 2019 r., C-38/17, HS, pkt 43). Zdaniem Trybunału jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. W konsekwencji art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (zob. wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, pkt 44 i 45; zob. też wyrok SN z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/19).

Dodać należy, że naruszenie obowiązku informacyjnego na etapie przedkontraktowym przybrać może formę zarówno niepodania wymaganej i precyzyjnie wskazanej ustawowo informacji, jak i na podaniu informacji w sposób niepełny. Generalnie można powiedzieć, że w celu uznania realizacji przez bank obowiązków informacyjnych w zakresie ryzyka kursowego nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi

kredytobiorca, oraz odebranie od klienta oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, iż został on poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Istnieje obowiązek ostrzegawczy instytucji finansowej, która oferując kredyt powiązany z walutą obcą kredytobiorcy, niejednokrotnie takiemu, który nie ma zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotowego, powinna dołożyć szczególnej staranności w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z takim produktem finansowym. Zachowanie informacyjne banku powinno polegać na poinformowaniu klienta o zakresie ryzyka kursowego w sposób jednoznaczny i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu wielokrotnie wyższej od pożyczonej mimo dokonywania regularnych spłat (zob. wyrok SN z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, OSP 2021, nr 2, poz. 7).

Jest to istotne, gdyż TSUE nie zawęża swojej oceny do klauzuli przeliczeniowej, czy klauzuli spreadu walutowego, ale odnosi się również do klauzuli ryzyka walutowego (zob. np. wyrok TSUE z dnia 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 35, postanowienie Sądu Najwyższego z 8 lipca 2022 r., I CSK 2912/22).

Z kolei oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07). Skarżącego obciąża obowiązek przedstawienia odrębnej i pogłębionej argumentacji prawnej wskazującej na zaistnienie powołanej okoliczności uzasadniającej przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, zawierającej szczegółowy opis tego, na czym polegają poważne wątpliwości interpretacyjne

(por. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 lipca 2009 r., I CSK 111/09; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/06).

W ocenie skarżącego istnieje konieczność wykładni:

1. art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13, art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, art. 65 k.c., art. 354 k.c., art. 358 § 2 k.c., art. 385¹ k.c. oraz art. 69 ust. 3 Prawa bankowego;
2. 189 k.p.c.
3. art. 385¹ i art. 385² k.c., sprowadzającej się do odpowiedzi na pytania:
 1. w jaki sposób winny zostać sformułowane postanowienia wprowadzające do umowy ryzyko walutowe, by można je było uznać za wyrażone w sposób jasny i przejrzysty (jednoznaczny – w rozumieniu art. 385¹ k.c.)?
 2. jakie informacje o zagrożeniach (ryzykach) związanych z zawarciem kredytu indeksację kredytu kursem waluty obcej winny zostać przekazane konsumentowi przed zawarciem umowy, mając na uwadze brak możliwości skutecznego przewidywania przyszłych kursów walut, treść przepisów obowiązujących w chwili zawierania umowy oraz ówczesne orzecznictwo?

Sformułowane przez skarżącego wątpliwości w kontekście wskazanych przepisu nie odpowiadają założeniom przyjętym w orzecznictwie Sądu Najwyższego dla rozumienia przesłanki istnienia potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, gdyż orzecznictwo w odniesieniu do przedstawionych wątpliwości jest już ugruntowane. Jednocześnie należy wskazać, iż w zasadzie podnoszone w ramach pierwszej ze wskazanych wątpliwości interpretacyjnych kwestie, pokrywają się z zagadnieniami prawnymi przedstawionymi przez skarżącego w ramach uzasadnienia przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. W związku z tym, argumentacja odnosząca się do wyjaśnienia kwestii sygnalizowanych przez pozwanego jako istotne zagadnienia prawne powtórzyć musiałby się jako uzasadnienie w zakresie braku występowania w sprawie potrzeby wykładni wskazanych jako pierwszych przez skarżącego przepisów prawa co oczywiście jest zbędne, a zatem w odniesieniu do przedstawionych kwestii znajdują zastosowanie wywoływy Sądu Najwyższego odnoszące się do problemów podniesionych zagadnień prawnych.

W zakresie interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntował się pogląd, zgodnie z którym stanowi szeroką formułę, obejmującą wiele sytuacji prawnych, w których uwikłany może być podmiot występujący z powództwem. Interes prawny może wynikać z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda lub zmierzać do zapobieżenia temu zagrożeniu. Uwzględnić należy sytuację prawną żądającego, ocenianą w płaszczyźnie zarówno obecnych, jak i przyszłych, ale obiektywnie prawdopodobnych stosunków prawnych z jego udziałem. Przyjmuje się jednolicie, że interes prawny istnieje wówczas, gdy zachodzi niepewność stanu prawnego lub prawa, powodująca potrzebę ochrony prawnej. Interes prawny może być rozumiany jako potrzeba prawna wynikająca z określonej sytuacji prawnej w przypadku, gdy powstała sytuacja grożąca naruszeniem prawa przysługującego uprawnionemu, bądź też powstała wątpliwość co do jego istnienia. Nie należy go utożsamiać z interesem jedynie ekonomicznym. Musi to być rzeczywiście istniejąca i uzasadniona potrzeba udzielenia ochrony prawnej w wyniku ustalenia istnienia (nieistnienia) prawa lub stosunku prawnego, a nie tylko wynikająca z subiektywnego zapatrywania strony. Interes prawny wyraża się wówczas w usunięciu stanu niepewności (zob. np. wyroki SN z: 4 października 2001 r., I CKN 425/00; 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09; 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 101; 14 marca 2012 r., II CSK 252/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 120).

Ponadto w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że powód zachowuje interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego, mimo przysługującego mu powództwa o świadczenie lub mimo wytoczenia przeciwko niemu takiego powództwa przez stronę przeciwną na podstawie spornego stosunku prawnego, jeżeli z tego stosunku wynikają jeszcze inne lub dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne. W takim wypadku tylko powództwo o ustalenie nieistnienia tego stosunku prawnego może w definitywny sposób rozstrzygnąć niepewną sytuację prawną powoda i zapobiec także na przyszłość możliwym sporom, a tym samym w pełny sposób zaspokoić jego interes prawny (zob. np. wyroki SN z: 30 października 1990 r., I CR 649/90; 27 stycznia

2004 r., II CK 387/02; 2 lipca 2015 r., V CSK 640/14; postanowienie SN z 18 listopada 1992 r., III CZP 131/92).

Przyjmuje się również, że interes powodów w ustaleniu nieważności umowy jest oczywisty, bez takiego rozstrzygnięcia nie istnieje bowiem możliwość definitywnego zakończenia sporu. Ostateczne rozstrzygnięcie powództwa o ustalenie nieważności części umowy zniesie stan niepewności powodów co do wysokości rat i sposobu rozliczenia umowy (zob. np. wyroki SN: z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; 19 maja 2022 r., II CSKP 797/22).

W zakresie obowiązku informacyjnego banku należy podzielić trafne stanowisko Sądu Apelacyjnego, iż staranność banku winna polegać na rzetelnym przedstawieniu konsumentowi faktycznie możliwych skutków zmian kursowych dla konkretnego, zaciąganego przez konsumenta zobowiązania kredytowego, w szczególności nie tylko wysokości samej raty, ale także salda kredytu. Warunki dotyczące spłaty kredytu muszą zostać zrozumiane przez konsumenta w aspektach formalnym i gramatycznym tak, by przeciętnie uważny i rozsądny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku kursu waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany lub w której został zaciągnięty, ale również oszacować - wszystkie potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takich zdarzeń dla swoich wieloletnich zobowiązań finansowych (orzeczenie TSUE z 20 września 2017 r., C-186/16). Oczywistym jest, że w umowach o kredyt ze zmienną stopą procentową zawsze istnieje ryzyko zwiększenia kosztów kredytu w razie podniesienia stóp procentowych (wskutek wzrostu wskaźnika, do którego się odwołano w umowie, np. kursu NBP, WIBOR, LIBOR itp.), natomiast przy podtypach umów powiązanych z kursem waluty obcej pojawia się dodatkowy element, mający bardzo istotny wpływ na ryzyko zwiększenia kosztów obsługi kredytu - niekorzystna zmiana kursu walut, i właśnie ten drugi czynnik ma największe znaczenie przy określaniu poziomu ryzyka z nabycia kredytu, w tym również w kontekście prostoty i „jasności” postanowień samego kontraktu. Obowiązkiem banku oferującego kredyt indeksowany kursem waluty obcej jest określanie - dla wykazania kontrahentowi korzyści i ryzyka płynącego z zawarcia takiej umowy - nie tylko bieżących parametrów finansowych ale i możliwego, niekorzystnego rozwoju sytuacji na globalnym rynku walut. Niepełna informacja

o ryzyku kursowym, wynikająca np. z przyjęcia zaniżonego maksymalnego wzrostu kursu, z pominięciem informacji wynikających z historii zmiany kursu danej waluty, w oczywisty sposób wpływała na decyzję zawarcia umowy przez kredytobiorcę. Bowiem nawet rozważny klient banku nie jest, co do zasady, profesjonalistą, nie posiada on dostatecznej wiedzy dla samodzielnej oceny ryzyka kursowego i musi opierać się na informacjach banku.

Wobec powyższego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

M.L.

[ł.n]